

ALFRED TOCZEK

Akademia Pedagogiczna w Krakowie

Towarzystwo Dziennikarzy Polskich we Lwowie (1893-1918)

O założeniu organizacji dziennikarskiej we Lwowie myślano już w 1867 r. Projekt utworzenia „Koła dziennikarzy polskich” wraz z jego statutem opracował wówczas historyk i publicysta o demokratycznych poglądach – Henryk Schmitt¹. Później zajmowano się tą sprawą w Kole Literacko-Artystycznym, gdzie od 1890 r. dyskutowano na temat założenia towarzystwa dziennikarzy. Starsi, z Liberatem Zajązkowskim i Henrykiem Rewakowiczem na czele, byli temu przeciwni. Nie wierzyli, by walki partyjne pozwoliły na skupienie wszystkich dziennikarzy polskich w jednej organizacji, poza tym mogłaby ona zatrzeć między nimi ideowe różnice. Opowiadali się więc za koncepcją rozszerzenia fundacji zapomogowej dla wdów i sierot po literatach oraz artystach w ramach Koła Literacko-Artystycznego na wdowy i sieroty po dziennikarzach. Natomiast młodszy – z Bronisławem Laskownickim, Kazimierzem Ostaszewskim-Barańskim i Edmundem Kolbuszewskim opowiadali się za utworzeniem własnej organizacji².

Z końcem stycznia 1893 r. zwołali oni zebranie i wystąpili z przygotowanym statutem. Spotkanie zagał nestor dziennikarstwa polskiego, z pochodzenia Rusin, Platon Kostecki. Pierwsze walne zgromadzenie organizującego się **Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Dziennikarzy Polskich** (TWPDP) odbyło się 27 lutego tego samego roku we lwowskim ratuszu³. Wzięli w nim udział dziennikarze lwowscy i krakowscy, m.in. przedstawiciele ośmiu ówczesnych dzienników krajowych. Pomimo sprzeciwu części zebranych (szczególnie niektórych lwowskich dziennikarzy), jego cel został ograniczony do udzielania zapomóg i samopomocy, po zgromadzeniu dostatecznych funduszy, a więc do zadań humanitarnych. Tak postanawiał statut Towarzystwa, oparty na statucie wiedeńskiego stowarzyszenia dziennikarzy i literatów „Concordia”, zatwierdzony przez ck Namiestnictwo

¹ Jarosz, *Organizacja dziennikarzy polskich*, „Świat” 1909, nr 22, s. 4.

² C. Lechicki, *Najstarsze organizacje dziennikarskie*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1967, z. 2, s. 87; M. Rolle, *Towarzystwo dziennikarzy polskich we Lwowie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1906, nr 36, s. 706.

³ Sprawozdanie (dalej Sprawozd. – A.T.) *Towarzystwa Dziennikarzy Polskich* (dalej TD) we Lwowie za czas od dnia 1 kwietnia 1902 roku do dnia 30 kwietnia 1903 roku, wraz ze szkicem pierwszego 10-lecia Towarzystwa, Lwów 1903, s. 34.

rok później. W tym samym roku na II Zjeździe Literatów i Dziennikarzy we Lwowie takiego oblicza Towarzystwa bronił pierwszy jego prezes, ówczesny poseł na sejm krajowy, wieloletni redaktor lwowskiej „Gazety Narodowej” – **Teofil Merunowicz**. Określił on również istotę dziennikarstwa, stwierdzając, że „jest ono przede wszystkim służbą obywatelską; celem jego jest dobro publiczne, popieranie rozmaitych dążeń i usiłowań, poświęconych wyższemu ponad interesy jednostek celom ogólnym”⁴. Wiceprezesem wybrano poetę, redaktora naczelnego krakowskiej „Nowej Reformy”, Adama Asnyka, a sekretarzem Bronisława Laskownickiego, ówczesnego członka redakcji lwowskiego „Dziennika Polskiego”. Do zarządu zwanego Wydziałem, poza lwowianami, weszli kolejni krakowianie: Kazimierz Bartoszewicz z „Nowej Reformy” i Kazimierz Ehrenberg, ówczesny członek redakcji „Czasu”.

Drugi z kolei statut, który wszedł w życie 16 października 1895 r., nadawał organizacji nową nazwę – **Towarzystwo Dziennikarzy Polskich** (TDP). Poszerzał też wydatnie jego cele. Paragraf 3 głosił, że oprócz dotychczasowego priorytetu celem Towarzystwa jest reprezentowanie i obrona interesów moralnych oraz materialnych dziennikarzy polskich⁵. Potwierdzał natomiast jego apolityczność, zawartą już w pierwszym statucie. Decyzje te wywołały protest dziennikarzy krakowskich, którzy wycofali się z zarządu a część z nich opuściła organizację. Na nowego przewodniczącego Wydziału wybrano wydawcę i redaktora „Gazety Narodowej”, wcześniej przeciwnika założenia Towarzystwa, **Liberata Zajączkowskiego**. Jego zastępcą został redaktor „Gazety Lwowskiej” Kazimierz Skrzyński, a sekretarzem historyk, publicysta, członek redakcji „Dziennika Polskiego” Stanisław Schnür-Peplowski. Nowy zarząd postawił sobie ambitne zadania – m.in. pomnożenie funduszy, nawiązanie kontaktów z organizacjami o pokrewnych celach czy pozyskanie większej liczby członków spoza Lwowa⁶. Rozpoczęła się nowa era pierwszej w Polsce korporacji dziennikarskiej.

Członkowie Towarzystwa

Drugi statut Towarzystwa przewidywał trzy kategorie członków. Członkiem rzeczywistym, od 1898 r. zwanym zwyczajnym mógł zostać każdy dziennikarz lub literat narodowości polskiej, który ukończył 24. rok życia a nie przekroczył 60. (jeżeli ukończył 40. rok życia, mógł nim zostać tylko za zezwoleniem Walnego Zgromadzenia) i przynajmniej od 5 lat publikował w dziennikach polskich. Statystyka członków zwyczajnych TDP jest praktycznie możliwa do sporządzenia za okres 1894–1914⁷. Ich liczba oscylo-

⁴ T. Merunowicz, *O stosunkach materialnych dziennikarstwa polskiego*, [w:] *Pamiętnik Zjazdu Literatów i Dziennikarzy Polskich 1894*, Lwów [1894], t. 1, s. 2.

⁵ *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 1 kwietnia 1902 roku do dnia 30 kwietnia 1903 roku...*, s. 38.

⁶ *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 29 marca 1896 roku do dnia 25 marca 1897 roku*, Lwów 1897, s. 5.

⁷ W okresie I wojny światowej sprawozdania się nie ukazywały. Autor dokonywał obliczeń na podstawie kolejnych publikowanych sprawozdań TDP. Sylwetki 52 jego członków, głównie

wała w granicach od 50 (w 1895) do 67 (w 1908). W 1894 r. były to 64 osoby. Większość reprezentowała Lwów. Przeważali dziennikarze nad publicystami, z których największą liczbę stanowili urzędnicy. Spośród dziennikarzy, największą grupę stanowili członkowie redakcji „Dziennika Polskiego” oraz „Gazety Lwowskiej”, „Gazety Narodowej” i „Przeglądu”. Kilkunastu wywodziło się z Krakowa (najwięcej z „Czasu” i „Nowej Reformy” ale też z „Głosu Narodu”). Kilku pracowało w Wiedniu. W następnym roku liczba ta – w wyniku rezygnacji z członkostwa – zmniejszyła się o 14 osób, szczególnie wywodzących się z Krakowa. Przede wszystkim szybko i na stałe wycofali się czterej członkowie redakcji „Głosu Narodu”. I tak z upływem czasu Towarzystwo Dziennikarzy Polskich rekrutowało się głównie z członków zwyczajnych ze Lwowa i w mniejszym stopniu z Krakowa (ich liczba sukcesywnie wzrastała) o poglądach konserwatywnych i demokratycznych oraz częściowo ludowych. Z rezerwą m.in. ze względu na zbyt ni lojalizm wobec Austrii oraz apolityczność (choć nie zawsze konsekwentnie i nie wszyscy) podchodzili do niego dziennikarze o zapatrywaniach narodowo-demokratycznych (np. redakcja „Słowa Polskiego”), chrześcijańsko-socjalnych („Głos Narodu”) i socjalistycznych („Naprzód”). Z dziennikarzy o poglądach wyraźnie endeckich, konsekwentnie swoją działalność w TDP rozwijał tylko Franciszek Rawita-Gawroński, historyk i autor powieści historycznych.

W r. 1896 liczba członków rzeczywistych wzrosła aż o 16 osób, również krakowian. Pozostało ono organizacją głównie galicyjską, chociaż czyniło starania w kierunku poszerzenia swoich wpływów o reprezentantów innych zaborów. Sporadycznie pojawiali się wśród nich dziennikarze i publicyści z Warszawy (co najmniej trzech, np. zasłużony dla TDP Witold Lewicki) i z Poznania (redaktor „Ziemiańska” Kazimierz Koszutski). Z dziennikarzy wiedeńskich szczególnie wyróżnił się w działalności lwowskiej korporacji Adolf Inlender, jeden z dwóch Polaków, członków wspomnianej wyżej wiedeńskiej „Concordii”. Zaznaczyć też należy, że Towarzystwo posiadało w Wiedniu swoich delegatów. Pośród nich trzeba wymienić np. Adama Bieńkowskiego z „Gazety Lwowskiej”. Najpierw był on referentem prawnym TDP, zasłużonym w pracach nad pierwszymi trzema jego statutami. Następnie został przeniesiony do Biura Prasowego w prezydium Rady Ministrów w Wiedniu i mianowany radcą sekcijnym⁸. Z początkiem 1914 r. na 66 członków zwyczajnych Towarzystwa, 27 należało do jego członków-założycieli.

Druga kategoria to członkowie wspierający. Ze statutu TDP z 1900 r. wynika, że mogła nim zostać osoba, zobowiązująca się płacić na rzecz Towarzystwa co najmniej 100 koron (k) rocznie lub też składająca jednorazową kwotę w wysokości 2000 k, przy jednoczesnej akceptacji Wydziału⁹. Należały do nich zarówno osoby indywidualne jak i instytucje. Najwięcej, bo aż 79 pozyskał ich nowy zarząd TDP w r. 1895. W latach 1896–1914 ich

zwyczajnych z r. 1910 wraz z ich fotografiami prezentuje lwowski „Ilustrowany Almanach Artystyczno-Literacki” na rok 1911, s. 34–65.

⁸ Centralne Historyczne Archiwum Ukrainy (dalej CHAU) we Lwowie. Fond 466. Opis 1. Sprawa 9, k. 7–8.

⁹ Statut Towarzystwa Dziennikarzy Polskich we Lwowie. Lwów 1900, s. 4.

liczba oscylowała w granicach od 45 (w 1908) do 57 (w 1902)¹⁰. Największa ilość instytucji, bo 27 – należała w 1913 r. W pierwszym roku istnienia korporacji, członkami wspierającymi były wydawnictwa trzech dzienników lwowskich („Dziennika Polskiego”, „Gazety Lwowskiej” i „Gazety Narodowej”). Sukcesywnie przyłączały się nowe, zarówno lwowskie jak i krakowskie, w kolejności chronologicznej: „Czas”, „Słowo Polskie” (i to dopiero jako organ endecki, pomimo faktu, że członkowie jego redakcji, poza krótkim okresem przynależności jego redaktora naczelnego – Zygmunta Wasilewskiego, nie należeli do TDP), „Nowa Reforma”, „Wiek Nowy” i „Gazeta Wieczorna”. Razem więc, członkami wspierającymi było 8 wydawnictw prasowych – 6 ze Lwowa i 2 z Krakowa. Z upływem czasu, działalność pierwszej w Polsce korporacji dziennikarskiej – Towarzystwa Dziennikarzy Polskich znajdowała coraz większe zrozumienie, doceniano jego społeczną rolę wśród szerokich kół galicyjskiej inteligencji oraz poparcie wpływowych osobistości spośród arystokracji, ziemiaństwa, polityków, ludzi kultury i sztuki oraz liczących się i zasobnych instytucji. Przejawiło się to w akcesji w poczet jego członków wspierających. Na przestrzeni 20 lat należeli do nich, m.in.: Agenor Gołuchowski, Andrzej Potocki, Eustachy Sanguszko, Adam Sapieha, Andrzej Fredro, Natan Loewenstein, Tadeusz Rutowski, Filip Zaleski, Leon Piniński, Stanisław Szczepanowski, Henryk Sienkiewicz, Leopold Caro, Helena Modrzejewska, Michał Bobrzyński, Jerzy Czartoryski, Jan Kanty Steczkowski, Adam Doboszyński, Leopold Baczewski i Witold Korytowski. Spośród instytucji – członków wspierających – szczególnie duże zasługi dla Towarzystwa położyły banki: krajowy, kredytowy, hipoteczny, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Galicyjska Kasa Oszczędności i krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń. Finansowego wsparcia udzielały mu również Wydział Krajowy oraz Rady Miasta Lwowa i Krakowa.

Kolejną kategorię stanowili członkowie honorowi. W latach 1895–1914 liczyli oni w sumie 14 osób, zasłużonych dla kultury (w tym dziennikarstwa) i nauki polskiej, nierzadko znanych i cenionych poza Polską. Pośród nich znalazło się aż 10 literatów i dziennikarzy (w kolejności chronologicznej): Platon Kosteczki, redaktor „Dziennika Poznańskiego” Franciszek Dobrowolski, Adam Asnyk, Henryk Sienkiewicz, Maria Konopnicka, Eliza Orzeszkowa, Zygmunt Miłkowski (Teodor Tomasz Jeż), Władysław Łoziński, Adam Krechowicki i Franciszek Rawita-Gawroński. Pozostali to uczeni-humaniści: Antoni Małecki i Stanisław Tarnowski, artysta Ignacy Jan Paderewski i polityk-ekonomista Seweryn Kniaziolucki (b. minister skarbu w uznaniu za zasługi w zniesieniu stempla dziennikarskiego w Austrii). Pierwszym członkiem honorowym ogłoszono współzałożyciela a zarazem patrona Towarzystwa Platona Kosteczkiego. W 1908 r. po jego śmierci, ówczesny prezes korporacji Adam Krechowicki, wskazał na stratę, jaką poniosła prasa polska przez śmierć „człowieka, który był najgorętszym orędownikiem i symbolem zgody obu narodów ten kraj zamieszkujących”¹¹ czyli polskiego i ukraińskiego (rusińskiego). Szczególnie uroczyście obcho-

¹⁰ Obliczenia autora na podstawie sprawozdań TDP z lat 1895–1914.

¹¹ CHAU. Protokół II nadzwyczajnego posiedzenia Wydziału TDP z 1 V 1908 r. Fond 466. Opis 1. Sprawa 89, k. 11.

dzono we Lwowie jubileusz osiemdziesięciolecia urodzin b. rektora Uniwersytetu Lwowskiego, zasłużonego badacza dziejów literatury polskiej i historii Polski – Antoniego Małeckiego. Wówczas to m.in. został mianowany członkiem honorowym TDP¹².

Ostatnią chronologicznie kategorię, bo wprowadzoną w 1908 r., stanowili członkowie–uczestnicy. Mogła nim zostać osoba, obowiązująca się wpłacać na rzecz Towarzystwa 25 k rocznie oraz każdy zawodowy dziennikarz narodowości polskiej, uiszczający w ciągu roku 4 k. W okresie do 1914 r. największa ich liczba, bo 12 przypadła na rok 1912. Należeli do nich m.in. Stanisław Nowiński (m.in. redaktor „Gazety Lwowskiej”, wykładowca literatury polskiej w Theresianum, długoletni korespondent wiedeńskiej prasy lwowskiej), ks. Zygmunt Lenkiewicz (nazywany „honorowym kapelanem prasy polskiej”), Kazimierz Jampolski, Zygmunt Lewakowski i Tadeusz Moszyński.

Władze Towarzystwa

Nadrzędny organ TDP stanowiło zwoływane corocznie Walne Zgromadzenie członków. Wybierało ono Wydział, który przedkładał mu publikowane później doroczne sprawozdanie¹³. W jego skład początkowo wchodziło 10 osób a od 1895 r. 15: przewodniczący, dwóch zastępców, sekretarz, skarbnik oraz 10 członków.

Trzecim z kolei, po Teofilu Merunowiczu i po śmierci Liberata Zajączkowskiego w r. 1901, prezesem (przewodniczącym Wydziału) Towarzystwa został wybrany długoletni redaktor naczelny „Gazety Lwowskiej” i „Przewodnika Naukowego i Literackiego”, publicysta, autor powieści historycznych a zarazem historyk literatury, radca dworu i szef cenzury krajowej – **Adam Krechowiecki**. Wybierany na kolejne kadencje, dotrwał na tym stanowisku aż do 1918 r. Za jego kierownictwa wzrosło prestiżowe i moralne znaczenie TDP, podobnie jak i jego kapitał. Jednocześnie zmalała szansa na poszerzenie jego spektrum o dziennikarzy i publicystów o poglądach narodowych, chrześcijańsko-socjalnych czy socjalistycznych. Krechowiecki, chociaż z innych powodów niż Zajączkowski, krytycznie oceniał powstanie TWPPD. Zarzucał przyjęcie przez jego władze tylko humanitarnych zadań.

¹² Składając mu – w imieniu polskiego dziennikarstwa – hołd, prezes Krechowiecki stwierdził m.in.: „Dziennikarstwo polskie zapisywało skrzętnie to, co wyszło spod Twojego pióra, z Twojej myśli twórczej; zapisywało Twe dzieła, z których każde było skarbem dla nauki polskiej, każde było patriotycznym czynem. A jeżeli w koniecznym pośpiechu nie zawsze zdołaliśmy dokładnie je ocenić, to każde z nich witaliśmy uczuciem radości, dumy i wdzięczności dla twórcy”. *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 1 stycznia 1901 roku do dnia 31 grudnia 1901 roku*. Lwów 1902, s. 6.

¹³ W niniejszym opracowaniu autor zawarł dane z większości sprawozdań TDP. We lwowskim CHAU wykorzystał je za lata 1895–1896, 1899–1900, 1901, 1908–1909 a w Bibliotece Jagiellońskiej za lata 1896–1897, 1897–1898, 1898–1899, 1902–1903 (wraz z kroniką działalności Towarzystwa za pierwsze dziesięciolecie jego istnienia), 1910–1911, 1911–1912, 1913–1914. Nie dotarł więc autor do sprawozdań za lata 1903–1907, 1909–1910, 1912/13. Informacje (częściowe) o działalności TDP w okresie I wojny światowej zawierają jedynie archiwalia powyższego lwowskiego archiwum.

Kilka lat później, już jako prezes, wyrażał pogląd, że normalne są wśród dziennikarzy różnice przekonań i starcia z nimi związane. Przez cały okres sprawowania powyższej funkcji dążył więc do „stępienia ostrza polemik dziennikarskich i nadania im przyzwoitej formy” walki zasad a nie osób¹⁴. Redaktor naczelny i wydawca „Wieku Nowego” Bronisław Laskownicki w 1919 r. zauważył, że Wydział pod kierownictwem A. Krechowickiego „był też wzorem harmonijnej pracy dziennikarzy, zgromadzonych tu dla wspólnego celu z różnych, często nawet przeciwnych obozów”¹⁵.

Ostatnim przewodniczącym Wydziału w charakteryzowanym okresie został wybrany na wiosnę 1918 r. wieloletni redaktor naczelny i współwłaściciel „Dziennika Polskiego” a dotąd wiceprezes TDP **Aleksander Milski**, który zmarł w tym samym roku.

Według statutu z 1900 r. prezes, przynajmniej jeden z jego zastępców i co najmniej ośmiu członków Wydziału powinno się rekrutować z członków rzeczywistych, stale mieszkających we Lwowie. Spośród kilku lwowskich wiceprezesów najdłużej stanowisko to piastowali: redaktor „Gazety Lwowskiej” Kazimierz Skrzyński (1895 – po 1903), członek redakcji (kolejno) – „Dziennika Polskiego”, „Słowa Polskiego” i „Gazety Lwowskiej” – Karol Kucharski (przed 1908–1912) i A. Milski (1913–1918)¹⁶. Od 1908 r. zastępcą przewodniczącego Wydziału był jednocześnie prezes ogólnopolskiego Związku Dziennikarzy Polskich również z siedzibą we Lwowie, F. Rawita-Gawroński. Z krakowskich dziennikarzy i publicystów wywodziło się trzech zastępców prezesa: redaktor naczelny Adam Asnyk (w latach 1893–1894), członek redakcji „Czasu” Michał Chyliński (1896 – po 1903) i redaktor naczelny „Nowej Reformy” Michał Konopiński (od 1913).

Spośród sekretarzy Wydziału, najdłużej funkcję tę sprawowali dziennikarze i historycy : Stanisław Schnür-Peplowski (1895 do śmierci w 1900) i wieloletni redaktor „Dziennika Polskiego” Kazimierz Ostaszewski-Barański (1906 do śmierci w 1913). Stąd i archiwum Towarzystwa mieściło się wówczas w lokalu redakcji „Dziennika Polskiego” przy ul. Chorążczyzny 17. Autor *Sprawozdania TDP...* z 1912 r. notuje, że na tym stanowisku położył on „niespożyte zasługi dla Towarzystwa i około zyskania mu znaczenia i poważania na zewnątrz w międzynarodowym i słowiańskim związku prasy, oraz w bratnich Towarzystwach warszawskim i poznańskim”¹⁷.

TDP posiadało trzech długoletnich skarbników ze Lwowa: Karola Kucharskiego, Wacława Masłowskiego i Aleksandra Milskiego.

Zgodnie ze statutem zdecydowaną większość członków Wydziału stanowili dziennikarze lwowscy. Spośród krakowskich w różnych okresach byli nimi: krótko, na początku Kazimierz Bartoszewicz i Kazimierz Ehrenberg,

¹⁴ Protokół Walnego Zgromadzenia członków TDP z 24 V 1908 r. CHAU. Fond 466. Opis 1. Sprawa 89, k. 26.

¹⁵ B. Laskownicki, *Prezes Towarzystwa Dziennikarzy Polskich*, „Gazeta Lwowska” nr 148 z 29 VI 1919, s. 7.

¹⁶ CHAU. Fond 466. Opis 1. Sprawa 11, k. 6; Sprawa 12, k. 1 i 4.

¹⁷ *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 7 kwietnia 1911 roku do dnia 9 kwietnia 1912 roku*, Lwów 1912, s. 16–17.

później Kazimierz Czapelski, a od 1912 r. Aleksander Karcz, również od tego roku prezes nowo powstałego Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich.

W skład organów TDP wchodziła też 6- lub 7-osobowa Komisja Rewizyjna, której długoletnim przewodniczącym był wydawca i redaktor „Gazety Narodowej” Aleksander Vogel. Składała się w połowie z członków rzeczywistych a w połowie ze wspierających. Od 1910 r. działała 8-osobowa Komisja Przedsiębiorstw (organizując na potrzeby TDP dochodowe imprezy). Na jej czele stał A. Milski, a następnie krakowianin K. Czapelski.

Finanse Towarzystwa

Jak już wyżej zaznaczono, jednym z głównych celów i zadań TDP było przyznawanie – w miarę nagromadzonych funduszy – stałych pensji i zapomóg, nie mogącym pracować dziennikarzom i literatom, stale publikującym w dziennikach krajowych oraz wdowom i sierotom po dziennikarzach. Pierwszy statut z 1893 r. określał gromadzenie kapitału przez 5 lat. Po jego upływie w r. 1898 miała rozpocząć się wypłata emerytur oraz pensji dla wdów i sierot. Dla utworzenia dużego funduszu emerytalnego Wydział TDP przedłużył okres kapitalizowania funduszy na następne 5 lat. Statut określał podział funduszy Towarzystwa na obrotowy i żelazny¹⁸. Fundusz żelazny stanowił materialną podstawę jego działalności. Służył do zapewnienia przyszłych emerytur i pensji jego członkom zwyczajnym oraz wdowom i sierotom po nich. Do funduszu żelaznego wpływały wpisowe kwoty nowo wstępujących członków rzeczywistych, jedna piąta część składek członków rzeczywistych i wspierających, dary i zapisy na rzecz organizacji i roczna kwota pozostała z funduszu obrotowego. Wszystkie dochody nie zastrzeżone dla funduszu żelaznego wpływały do funduszu obrotowego. Pokrywano z niego koszty pogrzebów, zapomogi i koszty administracyjne.

Pierwszy rok działalności TDP nie obfitował w zbyt wysokie sumy. Stanowiły one 5700 koron¹⁹. Następny rok okazał się najbardziej niepomysłny w dziejach korporacji do wybuchu I wojny światowej. Dziennikarze zajęli się głównie wystawą krajową we Lwowie. Nie udała się również próba wydawania „Gazety Wystawowej”, jedynego w tym roku przedsięwzięcia. Stąd wziął się najniższy roczny przyrost majątku, w okresie do 1914 r., wynoszący zaledwie 1117 k²⁰.

Od roku 1895, wraz z nowym statutem i władzami, następował stały coroczny finansowy rozwój Towarzystwa. To rok przełomowy. Osiągnięto wówczas największy przyrost majątku w okresie pierwszego jego dziesięciolecia w wysokości 23 620 k²¹. Największy wkład wniosły wspomniane

¹⁸ Statut Towarzystwa..., s. 8–9.

¹⁹ Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 1 kwietnia 1902 roku do dnia 30 kwietnia 1903 roku..., s. 35.

²⁰ Ibidem, s. 36.

²¹ Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 10 marca 1895 roku do dnia 29 marca 1896 roku, Lwów 1896, s. 4.

przedsiębiorstwa (dwa przedstawienia teatralne, bal prasy i reduta prasy w sali teatru skarbkowskiego we Lwowie) – 8788 k. Dużą część dorobku stanowiły składki, największej do 1914 r. liczby (79) członków wspierających – 6300 k oraz jednorazowe datki – 4200 k. W latach 1895–1902 przyrost w stosunku do roku ubiegłego oscylował więc w granicach od 23 620 k w r. 1895 do 10 868 k ale w niepełnym roku 1900 (od kwietnia do grudnia włącznie)²².

Dyskusja nad konieczną zmianą statutu trwała trzy lata. Nowy statut z 27 maja 1900 r., stwarzał zasadnicze podstawy prawne działalności Towarzystwa przez precyzyjne określenie warunków i granic zapomóg, emerytur oraz pensji dla wdów i sierot²³. Likwidował fundusz zapomogi doraźnej, który wszedł w skład funduszu żelaznego. Tworzył możliwość otrzymania zapomogi bezwrotnej do wysokości 200 k oraz pobierania zapomogi przez dziecko chorych członków zwyczajnych TDP.

W r. 1900 stan czynny majątku Towarzystwa przekroczył kwotę 100 000 k. Wówczas to jego fundusze zostały obciążone pierwszymi stałymi płacami dla wdów i sierot po zmarłych w ciągu roku jego członkach zwyczajnych. W pierwszym dziesięcioleciu nastąpił wzrost majątku o 156 000 k. Bronisław Laskownicki, ówczesny sekretarz TDP, podsumowując osiągnięcia pierwszego jego dziesięciolecia, stwierdzał jednak – „Jakkolwiek przeto dzisiejszy stan funduszu żelaznego dalekim jest jeszcze od tego pożądanego prawidłowego stanu, aby same odsetki starczyły na spełnienie wszystkich zobowiązań, które w danej chwili mogą spaść na Towarzystwo – to jednak dziś już możemy spokojnie spoglądać w przyszłość”²⁴.

Drugie dziesięciolecie (1903–1912) obfitowało w jeszcze większy finansowy rozwój organizacji. Przyniósł on bowiem wzrost majątku o dalsze 230 822 k²⁵. Największy przyrost roczny zarówno w drugim dziesięcioleciu jak i w dziejach TDP do wybuchu I wojny światowej przypadł na rok 1912, wynosząc 31 664 k. Podobnie jednak jak w r. 1903 tak i sześć lat później stwierdzono, że pomimo znakomitego rozwoju Towarzystwa, zwłaszcza w ostatnich latach, należy włożyć jeszcze wiele pracy, aby jego przyszłość oprzeć na pewnej przyszłości materialnej²⁶. „Tajemnica” została wyjawiona w sprawozdaniu za rok 1911. Zauważono, że: „Głównie zaś troskę, o wytrzymałość naszych funduszy budzi ten fakt, że w myśl § 31 statutu od 1 IV 1918 r. – 26 naszych kolegów uprawnionych będzie do otrzymania stałej emerytury, a więc przybędzie roczny wydatek w kwocie najmniej 18 720 k”²⁷. Według Statutu z 1900 r., emerytura należała się członkowi zwyczajnemu po ukończeniu 55. roku życia i należeniu przez 25 lat do To-

²² *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 1 kwietnia 1902 roku do dnia 30 kwietnia 1903 roku...*, s. 57.

²³ *Ibidem*, s. 48–49.

²⁴ *Ibidem*, s. 3.

²⁵ Obliczenia autora na podstawie corocznych sprawozdań TDP.

²⁶ Jarosz, *Organizacja dziennikarzy polskich...*, s. 5.

²⁷ *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 7 kwietnia 1911 roku do dnia 9 kwietnia 1912 roku...*, s. 5.

warzystwa. Wybuch i przebieg I wojny światowej zagadnienie to skierował jednak na inne tory. Do lipca 1914 r. majątek Towarzystwa wzrósł do 41 6000 k²⁸.

Posiadało ono cztery główne źródła wpływów. Biorąc pod uwagę pierwsze czternaście lat jego funkcjonowania (1893–1908) przyniosły one 324 872 k czystego dochodu²⁹. Najwięcej wniosły wpłaty członków wspierających (105 818 k), następnie niewiele mniej przedsiębiorstwa (91 517 k), dalej odsetki od kapitału żelaznego (77 711 k) oraz zdecydowanie mniejsze składki członków zwyczajnych (49 826 k). Na uwagę zasługuje m.in. fakt, że od 1895 r. członkowie rzeczywiście nie zalegali z wkładkami, co w przypadku podobnych instytucji, uchodziło wówczas za niezbyt częste zjawisko. W drugim dziesięcioleciu to jednak przedsiębiorstwa stały się największym źródłem dochodów tej dziennikarskiej korporacji. Najwięcej pomnażały jej majątek doroczne, karnawałowe bale prasy, urządzane w sali Filharmonii we Lwowie oraz reduty prasy w Krakowie. Corocznie odbywały się na rzecz Towarzystwa przedstawienia teatralne, zarówno we Lwowie, jak i w Krakowie, o co dbali obydwaj dyrektorzy Ludwik Heller i Ludwik Solski. Duże dochody przyniosły również np. imprezy z udziałem członków honorowych Towarzystwa – odczyt Henryka Sienkiewicza we Lwowie (1900), lwowski koncert Ignacego Paderewskiego (1902). Inne dochodowe imprezy to zabawa kwiatowa w Pałacu Mikolascha we Lwowie (1901), „Żywy dziennik” w Krakowie (1911), wystawa sztuki zorganizowana razem z Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych (1913) czy zorganizowana zamiast balu, w początkach 1914 r., reduta prasy we Lwowie.

Od 1900 r. 80–90% rocznych wydatków TDP pochłaniały bezzwrotne zapomogi, pensje dla wdów i emerytury dla sierot. Przykładowo w 1910 r. pełna kwota wydatków wyniosła 13 322 k z tego na pensje i zapomogi przeznaczono 12 200 k³⁰. I tak w pierwszych ośmiu latach wydano na nie już 59 965 k³¹. Pensje wdowie wynosiły wówczas 960 k a emerytury sieroce do 1500 k. W 1910 r. wprowadzono zmianę § 25 statutu, który rozszerzał przyznawanie zapomóg, wprowadzając je dla członków rzeczywistych w przypadku dowiedzionej choroby, utraty posady bez własnej winy oraz w przypadku ciężkiej choroby, śmierci w domu lub stwierdzonego trudnego położenia materialnego³². W r. 1913 skarbnik korporacji wypłacał jedenaście pensji wdowich, jedną emeryturę sierocą oraz jedno stypendium. Nieznaczne sumy pochłaniały wydatki administracyjne. Wynikało to zarówno z gospodarności jak i zapobiegliwości skarbników instytucji. Szczególnie często podkreślano zasługi Karola Kucharskiego. Posiedzenia i zebrania odbywały się gościnnie (i bezpłatnie) w siedzibie Koła Artystyczno-Literac-

²⁸ C. Lechicki, *Najstarsze organizacje dziennikarskie...*, s. 88.

²⁹ Obliczenia autora na podstawie sprawozdań Towarzystwa.

³⁰ *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 10 kwietnia 1910 roku do dnia 7 kwietnia 1911 roku*, Lwów 1911 s. 36.

³¹ Jarosz, *Organizacja dziennikarzy polskich...*, s. 5.

³² *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 10 kwietnia 1910 roku do dnia 7 kwietnia 1911 roku...*, s. 27.

kiego, do którego należało wielu członków dziennikarskiej korporacji. Poza tym, jak informował w 1909 r. K. Ostaszewski-Barański „funkcje kursora, posłańca, kasjera, maszyny do pisania spełniają osobiście członkowie zarządu”³³.

Inicjatywy zawodowe TDP

Towarzystwo w ciągu swojej długoletniej działalności podejmowało wiele inicjatyw i przedsięwzięć na rzecz galicyjskiego środowiska dziennikarskiego. Poniżej krótka charakterystyka sześciu – zdaniem autora – najważniejszych. Pierwsza – w kolejności chronologicznej – to memoriał do Koła Polskiego i izby poselskiej w Wiedniu w sprawie zniesienia stempla dziennikarskiego w Austrii, wniesiony 7 stycznia 1897 r.³⁴ Towarzystwo wystąpiło w imieniu całego polskiego dziennikarstwa w Galicji, dowodząc świadomości zadań i obowiązków ciążyących na jedynej krajowej korporacji dziennikarskiej. Pomimo faktu, że większość członków Koła Polskiego była przeciwna zniesieniu stempla, TDP domagało się, by podjęło ono w Radzie Państwa usilne starania w celu przeprowadzenia powyższej uchwały. Memoriał znalazł spore uznanie i poparcie wśród szerokich kół galicyjskiej inteligencji.

Druga istotna inicjatywa to przedsięwzięcie odpowiednich kroków, memoriałów i petycji do władz wiedeńskich w latach 1899–1902, celem zainstalowania drugiej linii telefonicznej ze Lwowa do Wiednia³⁵. Miało to zapobiec permanentnym zakłóceniom (m.in. dużym przerwom) na łączach. Petycje wnieśli posłowie do wiedeńskiej Rady Państwa z ramienia Koła Polskiego, zarazem członkowie zwyczajni TDP – Michał Grek, Teofil Merunowicz, Tadeusz Romanowicz i Witold Lewicki. Inicjatywę poparł również II Kongres Dziennikarzy Słowiańskich, obradujący we wrześniu 1899 r. w Krakowie. Wiedeńskie władze zwlekały z podjęciem realizacji tej inwestycji, tłumacząc się trudnościami finansowymi. Wreszcie w 1902 r. austriacki minister handlu zarządził budowę nowej linii telefonicznej Kraków – Wiedeń, do której miały być przyłączone miasta śląskie, stanowiące duże obciążenie dla linii Lwów – Wiedeń. Nowa linia miała także służyć jako linia pomocnicza w razie przerwy części przewodu Lwów – Kraków – Wiedeń.

Trzecia inicjatywa to utworzenie i zorganizowanie przez TDP biura prasowego w Krakowie na czas obchodów jubileuszu pięćsetlecia odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego³⁶. Kolejne istotne przedsięwzięcie to obchody

³³ Jarosz, *Organizacja dziennikarzy polskich...*, s. 5.

³⁴ *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 29 marca 1896 roku do dnia 25 marca 1897 roku...*, s. 6.

³⁵ *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 14 maja 1899 roku do dnia 27 maja 1900 roku...*, s. 8; *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 1 stycznia 1901 roku do dnia 31 grudnia 1901 roku...*, s. 7–8; *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 1 kwietnia 1902 roku do dnia 30 kwietnia 1903 roku...*, s. 13–16.

³⁶ *Ibidem*, s. 47.

jubileuszu stulecia „Gazety Lwowskiej” w r. 1911³⁷. Z tej okazji odbyło się, m.in. uroczyste posiedzenie Wydziału TDP. Redakcja szacownego dziennika upamiętniła swoją okrągłą rocznicę wydaniem trzutomowego dzieła zbiorowego, pt. *Stulecie Gazety Lwowskiej*, w którym szeroko i wszechstronnie przedstawione dzieje pisma na tle piśmiennictwa galicyjskiego. Wśród autorów znalazło się również czterech członków TDP: Franciszek Jaworski, K. Ostaszewski-Barański, M. Rolle i Władysław Staniszewski. Inna o dużym znaczeniu inicjatywa Towarzystwa to uchwała jego Wydziału podjęta w 1911 r. w sprawie sporządzenia schematyzmu ogółu dziennikarzy pracujących w pismach polskich w Galicji³⁸. Miał on w przyszłości ułatwić zarządowi korporacji przyjmowanie nowych członków.

Pod koniec 1913 r. redakcje codziennych pism polskich we Lwowie zwróciły się do TDP o zainicjowanie zbiorowej akcji. Jej rezultatem było wydanie *Kroniki*, celem poprawy sytuacji związanej ze sporym bezrobociem wśród lwowskich drukarzy³⁹.

Działalność w zakresie etyki dziennikarskiej i obrony wolności słowa

Towarzystwo starało się utrzymać wśród dziennikarzy co najmniej poprawne stosunki i wpłynąć na osłabienie ostrości i brutalności polemik. Udało się w tym kierunku sporo dokonać⁴⁰. W r. 1899 Wydział rozesłał wśród członków rzeczywistych Towarzystwa „Odezwę w sprawie polemiki dziennikarskiej”. Stwierdzono w niej m.in. „Obrażanie czci przeciwników w artykułach szkodzi również Towarzystwu Dziennikarzy Polskich, dlatego upraszamy Szanownego Kolegę, aby zechciał w obrębie swych stosunków pracować nad usunięciem z polemik dziennikarskich wszelkich zwrotów dotkliwych dla czci przeciwników”⁴¹.

W r. 1901 Walne Zgromadzenie powołało dla rzeczywistych członków TDP Komisję Dyscyplinarną. Jej zadaniem było orzekanie w sporach między wyżej wymienioną grupą osób, nie wynikających ze stosunków Towarzystwa. Nie mogły więc one podlegać statutowemu sądowi polubownemu. I tak np. 10 stycznia 1916 r. wydawnictwo i redakcja „Dziennika Polskiego” ukazującego się w okresie okupacji rosyjskiej (do 27 VI 1915) zwróciły się do Wydziału TDP i jego Komisji Dyscyplinarnej celem oczyszczenia się z poważnych zarzutów⁴². Stwierdzały, że wydawnictwo i redakcja wznowionego „Dziennika Polskiego” w nr 1 z 1916 r. w „Oświadczeniu” oskarżyły je,

³⁷ Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 10 kwietnia 1910 roku do dnia 7 kwietnia 1911 roku..., s. 9–12.

³⁸ Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 27 kwietnia 1913 roku do dnia 10 maja 1914 roku..., s. 11.

³⁹ Ibidem, s. 6.

⁴⁰ Jarosz, *Organizacja dziennikarzy polskich...*, s. 5.

⁴¹ Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 14 maja 1899 roku do dnia 27 maja 1900 roku..., s. 8.

⁴² CHAU. Fond 466. Opis. 1. Sprawa 10, k. 1–2.

iż przywłaszczyły sobie prawa wydawnicze i na łamach pisma uprawiali „moskalofilstwo”. Miały to być przyczyny zawieszenia ich działalności przez władze austriackie. Są gotowi stawić się przed Komisją, przedkładając jej jednocześnie komplet egzemplarzy pisma z tamtego okresu i komplet egzemplarzy cenzuralnych, celem udowodnienia, jakie treści redakcja zamierzała publikować, a jakie rosyjska cenzura zakwestionowała.

Zdarzały się skargi mieszkańców Lwowa na niektóre miejscowe dzienniki kierowane do Wydziału TDP, o nadużywanie dziennikarskiej etyki. Chodziło o zamieszczanie na ich łamach treści służących tworzeniu taniej sensacji a uderzających w dobre imię instytucji czy indywidualnych obywateli. W r. 1909 uskarżano się np. na stosowanie takich praktyk przez „Słowo Polskie” a rok później przez „Gazetę Codzienną”⁴³. Spełniając swój statutowy obowiązek Wydział interweniował w tego typu sprawach. Jednak w przypadku osób nie należących do TDP, mógł on tylko publicznie potępić ich nadużycia. Nie posiadał bowiem żadnych innych możliwości zastosowania sankcji.

Towarzystwo stawało również w obronie wolności słowa i godności dziennikarza, np. w r. 1901, kiedy to za tekst skierowany przeciw lwowskim manifestacjom został dotkliwie pobity redaktor „Dziennika Polskiego” K. Ostaszewski-Barański⁴⁴.

Stosunki z polskimi i międzynarodowymi organizacjami dziennikarskimi

Lwowska korporacja dziennikarska utrzymywała bliskie stosunki najpierw z nie zrzeszonymi dziennikarzami z innych zaborów, szczególnie z warszawskimi, a następnie organizacjami dziennikarskimi takim jak warszawskie Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy (powstałe w latach 1905–1909) czy poznańskie Towarzystwo Dziennikarzy i Literatów na Rzeszę Niemiecką (1905). W r. 1897 TDP przystąpiło do Międzynarodowego Związku

⁴³ List Wydziału Filii Stowarzyszenia Urzędników Pocztowych, b.d. CHAU. Fond 466. Opis. 1. Sprawa 9, k. 106. Krótka jego treść brzmiała: „Niniejszym ośmielamy się przesłać zaproszenie na nasze Zgromadzenie, z prawdziwą przykrością zwołane przez nas w interesie pokrzywdzonej prawdy i sprawiedliwości przez Redakcję «Słowa Polskiego» w napastliwym artykule pt. *Służba nie władza* w No 273 z dnia 14 czerwca 1909 dokonanej”; List Józefa Olszeńskiego dyrektora Biura Ligi Pomocy Przemysłowej z 15 VI 1909 r. CHAU. Fond 466. Opis 1. Sprawa 9, k. 110 (oskarżenie o zdradę tajemnicy redakcyjnej przez „Słowo Polskie”); *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 10 kwietnia 1910 roku do dnia 7 kwietnia 1911 roku...*, s. 17–20 (sprzeciw Związku Stowarzyszeń Przemysłowych, Izby Stowarzyszeń Rękodzielniczych i Związku Samoistnych Kupców i Przemysłowców przeciw nadużyciom „Gazety Codziennej”). List Marii Bilskiej do prezydium TDP we Lwowie b.d. CHAU. Fond 466. Opis 1. Sprawa 9, k. 126–127.

⁴⁴ *Sprawozd. TDP za czas od dnia 1 stycznia 1901 roku do dnia 31 grudnia 1901 roku...*, s. 7. TDP wydało wówczas oświadczenie: „przeciw wywieraniu wszelkiego terroryzmu na swobodę zapatrywań i wolności słowa. W szczególności potępia Wydział Towarzystwa Dziennikarzy Polskich wszelkie akta przemocy i gwałtu, wywierane na swobodę opinii”, wyrażając swoją solidarność z prasą, która napiętnowała użycie brutalnej siły.

Prasy⁴⁵, wchodząc na kilka lat do jego prezydium i uczestnicząc w dorocznych międzynarodowych kongresach prasy. Już w roku następnym, za pośrednictwem TDP, grono dziennikarzy warszawskich uzyskało legitymacje i wzięło udział w międzynarodowym zjeździe w Lizbonie. Podobnie było w kolejnych latach. W późniejszych kongresach za staraniem lwowskiego towarzystwa brały udział również wymienione wyżej polskie organizacje. Często były też pomiędzy nimi robocze kontakty, jak również z Warszawską Kasą Przewodności i Pomocy Literatów oraz Kołem Literatów i Dziennikarzy Polskich w Kijowie. Towarzystwo brało udział w każdej ważniejszej akcji narodowej i społecznej, wielokrotnie zabierało głos, gdy chodziło o zaznaczenie solidarnej opinii całej polskiej prasy.

Poważnym problemem stał się w r. 1908 udział polskich korporacji dziennikarskich w międzynarodowym kongresie prasy w Berlinie. Główną przeszkodą były prześladowania prasy polskiej w zaborze pruskim. W sprawie wyjazdu na kongres pojawiły się wśród nich zasadnicze różnice. Postanowiono więc zorganizować w Krakowie zjazd delegatów prasy polskiej celem podjęcia wspólnej decyzji. Jego inicjatorami byli dziennikarze lwowscy, wśród których wytworzyły się dwa przeciwstawne stanowiska⁴⁶. Z ramienia TDP na krakowski zjazd udała się trzyosobowa delegacja lwowska, składająca się z przedstawicieli obydwu stanowisk. Przeciwników wyjazdu na berliński kongres reprezentowali Michał Rolle (w zastępstwie A. Krechowickiego) i K. Ostaszewski-Barański, a opowiadających się za nim – B. Laskownicki. W Krakowie najgorętszym zwolennikiem zjazdu polskich organizacji dziennikarskich okazał się zespół redakcyjny „Nowej Reformy” z M. Konopińskim na czele, który do dyspozycji obradujących oddał swój redakcyjny lokal. Delegaci ze Lwowa, Krakowa i Poznania uchwalili bojkot berlińskiego kongresu.

Na krakowskim spotkaniu delegacji lwowscy wysunęli propozycję, która znalazła duże uznanie, „że koniecznym jest stałe zbliżenie się reprezentantów prasy wszystkich trzech zaborów, omawianie spraw ogólnonarodowych, na periodycznie, przynajmniej raz w roku, powtarzających się zjazdach”⁴⁷. W efekcie K. Ostaszewski-Barański wysunął wniosek, by założyć osobne towarzystwo pn. „Związek Prasy Polskiej”. Miały przystąpić do niego wszystkie trzy organizacje, zacieśniając między sobą stosunki, uzyskując w ten sposób liczniejszą reprezentację w międzynarodowych zjazdach i odzyskując, być może, miejsce w prezydium Międzynarodowego Związku Prasy⁴⁸. Delegaci wspomnianych towarzystw dziennikarskich utworzyli 6 września 1908 r. **Związek Dziennikarzy Polskich (ZDP)**. Pierwszy jego zjazd odbył się we Lwowie 27 marca 1909 r., z inicjatywy TDP. Z Warszawy zamiast

⁴⁵ Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 29 marca 1896 roku do dnia 25 marca 1897 roku..., s. 5; Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 25 marca 1897 roku do dnia 17 kwietnia 1898 roku, Lwów 1898, s. 5.

⁴⁶ Sprawozdanie sekretarza Wydziału za czas od 12.06. do 24.06.1908 r. CHAU. Fond 466. Opis 1. Sprawa 89, k. 35.

⁴⁷ Ibidem; Jarosz, *Organizacja dziennikarzy polskich...*, s. 5.

⁴⁸ Sprawozdanie sekretarza Wydziału za czas od 12.06. do 24.06.1908 r. CHAU..., k. 39.

Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy, do związku weszła Warszawska Kasa Przeworności i Pomocy Literatów. TDP w Związku odgrywało główną rolę. Prezesem tej pierwszej ogólnopolskiej korporacji dziennikarskiej został wybrany wiceprezes Towarzystwa Franciszek Rawita-Gawroński. Członkami Wydziału zostali, m.in. A. Krechowicki i K. Ostaszewski-Barański. Zwolnieniem zjazdów, formowaniem listy dziennikarzy zgłaszających akces do Związku zajmował się Wydział TDP. Siedziba ZDP, podobnie jak sekretariat, prowadzony przez K. Ostaszewskiego-Barańskiego oraz archiwum mieściło się we Lwowie⁴⁹.

Ścisłe kontakty utrzymywało TDP z organizacjami dziennikarzy słowiańskich. W r. 1899 w Krakowie na II wiecu dziennikarzy słowiańskich uczestniczyła sześćosobowa delegacja TDP. Drugim jego prezesem został Platon Kostecki⁵⁰. W r. 1902 odbył się w Lublanie doroczny zjazd dziennikarzy słowiańskich, w którym wzięła udział ośmioosobowa delegacja TDP (ze Lwowa, Krakowa i Wiednia)⁵¹. Utworzono wówczas Związek Słowiańskich Stowarzyszeń Dziennikarskich (ZSSD), do którego akces wraz z projektem zmian do statutu, zgłosiła również korporacja lwowska. O tym, jak dużą rolę odgrywała ona w Związku, świadczy fakt, że jego prezesem wybrano wiceprezesa TDP M. Chylińskiego, a pięciu innych jego członków (A. Bieńkowski, B. Laskownicki, T. Merunowicz, K. Ostaszewski-Barański, W. Prokesch) weszło w skład jego Wydziału. Od 1907 r. do śmierci w r. 1913, funkcję wiceprezesa Centralnego Związku Dziennikarzy Słowiańskich w Austrii pełnił K. Ostaszewski-Barański. Od 1910 r. podobne stanowisko – zastępcy przewodniczącego sprawował on w Ogólnosłowiańskim Związku Prasy (następcy ZSSD). W skład jego zarządu spośród członków TDP wchodził: A. Karcz, B. Laskownicki i członek redakcji „Nowej Reformy” Władysław Prokesch. Towarzystwo wniosło poważny wkład w działalność powyższych organizacji słowiańskich. Czynnikiem też uczestniczyło w dorocznych kongresach dziennikarzy słowiańskich⁵². W wyżej wspomnianym międzynarodowym kongresie prasy w Berlinie w r. 1908, na znak solidarności z TDP i innymi polskimi organizacjami dziennikarskimi, nie wzięły udziału wszystkie korporacje dziennikarzy słowiańskich.

⁴⁹ Ibidem, k. 53; Z. Wasilewski, Lwów przodujący, Warszawa 1941. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu rkps 11567/II, k. 73, 75, 77.

⁵⁰ *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 14 maja 1899 roku do dnia 27 maja 1900 roku...* s. 6. W swoim przemówieniu na wiecu prezes Towarzystwa L. Zajączkowski stwierdził m.in.: „Wzajemna więc obrona interesów politycznych narodów słowiańskich, na tle dobrego zrozumienia tychże interesów, niechaj stanowią podstawę do solidarności naszej i wspólnej akcji dziennikarskiej dla dobra każdego narodu słowiańskiego z osobna i wszystkich razem”.

⁵¹ *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 1 kwietnia 1902 roku do dnia 30 kwietnia 1903 roku...*, s. 5–6.

⁵² Dwukrotnie jednak TDP nie wzięło w nich udziału, w r. 1910 na kongresie w Sofii i w 1911 w Białogardzie serbskim. Główny powód absencji stanowił protest przeciwko uczestnictwu w nich nacjonalistycznych dziennikarzy rosyjskich. *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 10 kwietnia 1910 roku do dnia 7 kwietnia 1911 roku...*, s. 15; *Sprawozd. TDP we Lwowie za czas od dnia 7 kwietnia 1911 roku do dnia 9 kwietnia 1912 roku...*, s. 10.

W okresie I wojny światowej działalność Towarzystwa została poważnie ograniczona. Nastąpiło podważenie jego podstaw finansowych. Zaprzeszono organizacji dochodowych imprez. Jedynym przedsiębiorstwem było utrzymanie kinoteatru Passage we Lwowie w Pasażu Mikolascha⁵³. Zmniejszały się wkładki członków wspierających a członkowie czynni nie uiszczali obowiązkowych wkładek. Wydział (w latach 1917–1918 głównie imieniem wiceprezesa TDP – A. Milskiego) apelował o wznowienie wkładek przez instytucjonalnych członków wspierających, np. dyrekcję Banku Praskiego we Lwowie, prezydium Rady m. Krakowa czy magistrat m. Lwowa⁵⁴. Odwoływano się do członków czynnych, których wojna zbyt dotkliwie nie dotknęła by wyrównali zaległości. Sytuacja była dramatyczna, bo np. od lipca 1917 r. TDP utrzymywało 14 wdów i sierot oraz wypłacało członkom konieczne zapomogi, ratując ich często przed widmem głodu. Ofiarne i systematyczne gromadzenie majątku Towarzystwa przez 21 lat, procentowało podczas wojennych lat. Z majątku wynoszącego z chwilą wybuchu I wojny światowej 416 tys. k, w 1918 r. pozostało tylko 23 tys. zł⁵⁵.

Towarzystwo Dziennikarzy Polskich we Lwowie odegrało istotną rolę w dziejach polskiego dziennikarstwa przełomu XIX i XX wieku. To pierwsza w Polsce korporacja dziennikarska. Przez wiele lat odgrywała ponadzaboborową rolę reprezentanta całego polskiego dziennikarstwa zarówno na arenie międzynarodowej, jak i ogólnosłowiańskiej, często skutecznie występując jako rzecznik jego interesów. Faktycznie pełniła nadrzędną rolę wśród polskich korporacji dziennikarskich. Jej konsekwencją była też inicjatywa założenia i kierownictwo w ogólnopolskim Związku Dziennikarzy Polskich. Przede wszystkim to jednak organizacja galicyjska, dbająca o interesy polskich dziennikarzy w Austrii. Skupiając członków redakcji dzienników, tym samym ograniczyła główne pole działania do Lwowa i Krakowa. TDP i ZDP to materialne potwierdzenie prymatu Lwowa w dziennikarstwie galicyjskim na przełomie XIX i XX wieku. Towarzystwo starało się też mieć wpływ na ogólną sytuację dziennikarstwa w Austrii.

W dużym stopniu zrealizowało ono główne, postawione przed sobą cele. Gromadząc spory kapitał, zapewniało swoim członkom i ich rodzinom renty i zapomogi. W okresie kiedy brak było jeszcze zabezpieczenia socjalnego pracowników umysłowych, miało to podstawowe znaczenie. Widoczny był wzrost poziomu etyki dziennikarskiej. TDP występowało w obronie godności i wolności słowa, podkreślając znaczenie tego zawodu (przyczyniając się do dalszego jego wyodrębnienia spośród literatów). Czynny udział TDP i popieranie ważnych spraw narodowych powodował m.in. wzrost społecznego

⁵³ CHAU. Fond 466. Opis 1. Sprawa 14, k. 1–2.

⁵⁴ List TDP do dyrekcji Banku Praskiego z 15 XI 1916 r. CHAU. Fond 466. Opis 1. Sprawa 11, k. 1; List TDP do prezydium Rady m. Krakowa z 24 VII 1917 r. CHAU. Fond 466. Opis 1. Sprawa 13, k. 1; List TDP do Magistratu m. Lwowa z 30 IV 1916 r. Ibidem, k. 2.

⁵⁵ K. Hrabyk, *Syndykat Dziennikarzy Polskich we Lwowie (1922–1939)*, „Prasa Polska” 1983, nr 2, s. 33; podaje, że w 1914 r. TDP posiadało majątek „przeszło półmilionowy”. Autor niniejszego tekstu przyjął kwotę 416 tys. k, jaką zamieszcza C. Lechicki, *Najstarsze organizacje dziennikarskie...*, s. 88.

prestżu zawodu dziennikarskiego. Potwierdzeniem tego jest zarówno poczet jego członków honorowych, jak też wspierających; w tym ostatnim przypadku głównych sprawców wciąż rosnącego kapitału TDP.

Na istotne znaczenie TDP niebagatelny wpływ miała osoba długoletniego jego prezesa Adama Krechowieckiego. Należy również podkreślić duży wkład w działalność korporacji dziennikarzy i publicystów parających się jednocześnie popularyzacją historii Polski, a nawet jej badaniem. Chodzi tu głównie o A. Krechowieckiego, S. Schnür-Peplowskiego, K. Ostaszewskiego-Barańskiego, F. Rawitę-Gawrońskiego i F. Jaworskiego. Na tle niewątpliwych sukcesów TDP, pewne ich osłabienie stanowi fakt, że nie objęła ona całego spektrum dziennikarzy polskich w Galicji. Działała jednak na rzecz całego polskiego dziennikarstwa krajowego.